

Wrocław

12-06-2012

DZ. / Nr 135

Opera: przed premierą „Balu maskowego”

Stadion opanowany

Katarzyna Kaczorowska

–Odśłońcie solistę! Solista to ten wysoki pan w czapeczce. Soliści to wrażliwi ludzie i pamiętajcie, nie zasłaniać solisty! – Michał Znaniecki grzmi do mikrofonu. Michała Kowalik, który w „Balu maskowym” śpiewa partię hrabiego Renato, rzeczywiście łatwo wyłuskać z tłumy. I nie tylko dlatego, że góruje nad zbitą w kupkę grupką statystów (a więc i mną). Wyróżnia go lniiany kaszkiet.

Na miejskach, na których w piątek wieczorem zasiadają vipowscy widzowie, na razie zamiast nich królują kurtki, plecaki, butelki z wodą. Mamy półgodzinną przerwę. Kacper podjada chrupki z błonnikiem. Dlaczego z błonnikiem? – A bo jak patrzeć na chłopaków z baletu, to myślę, że czas pożegnać batoniki – wzdycha, pochłaniając kolejną porcję chrupiek. Dla jasności – Kacper jest szczupły, ale rzeczywiście przy tancerzach i tancerkach z baletu można zacząć myśleć o pożegnaniu się ze słodyczami.

Kiedy wieczorem zaczynamy ćwiczyć scenę balu, ogarnia mnie rozpacz. Gorączkowo zaczynam sobie przypominać kroki, a życzliwy kolega tłumaczy: – Kaśka, jak koń, na przemian prawa noga i lewa ręka, lewa noga i prawa ręka. Proste?

Niby proste, ale jak przychodzi obrót, to natychmiast myślą

mi się ręce i nogi. Normalnie, jak próbuję ustalić, co jest po prawej stronie, zawsze pomagam sobie ręką... Ale i tak to preludium do tańca kare (a może care, jak to się pisze?). Na głowę pada deszcz. W cieniutkim sweterku trochę zimno, na szczęście jak z tancerzy zamieniamy się we wskazówki i usiłujemy w jednej linii wsześć osób biec, robi się ciepło.

Zastanawiamy się, czy jak będziemy tańczyć za sceną, będzie nas widać. Ktoś rzuca: – Jasne, będą nam robić zbliżenia twarzy.

–A mój aparat? Trzeba schować zęby!

– Proszę statystów, pamiętamy o gwiazdkach. Pamiętamy? – przez gwar przebija się choreograf Iwona Pasińska.

Szczerze mówiąc, chyba nie pamiętaliśmy. Ale odnaleźliśmy się w galaktyce Stadionu Olimpijskiego. Dziś kolejna próba. Będzie ciężko. Polacy grają z Rosjanami. Będzie się działo!



Korowód masek

Premiera „Balu” 15 i 17 czerwca o g. 21 na Olimpijskim. 15 o g. 14 spod Opery ruszy korowód masek. A 17 czerwca – o g. 12 z przystani przy Hali Targowej ruszy karnawał odrzański, który przy kładce Zwierzynieckiej zakończy się piknikiem.